



Hołd prawdziwemu człowiekowi

Wspomnienia o przyjacielu Kazimierzu Ławrynowiczu

Dzięki zaproszeniu krewnych świętej pamięci profesora Kazimierza



Ławrynowicza miałem zaszczyt być obecnym na uroczystościach związanych z odsłonięciem tablicy pamiątkowej ku czci profesora Kazimierza Ławrynowicza,

które odbyły się w gmachu Rosyjskiego Uniwersytetu Państwowego imienia I. Kanta przy ul. A. Niewskiego.

Koniecznym jest odnotować świetną, wprost doskonałą organizację tych uroczystości i podziękować za to kolegom-naukowcom, przedstawicielom administracji uczelni, absolwentom – byłym uczniom profesora Kazimierza

Ławrynowicza. Na uroczystościach byli obecni znani naukowcy Uniwersytetu Kaliningradzkiego. Jego przyjaciele z Kaliningradu, Warszawy, krewni z Litwy, wiele innych ludzi zachowujących w swoich sercach osobistą sympatię do świętej pamięci Kazimierza Ławrynowicza.



Foto 1



Foto 2

Szczególnie bliskie nasze stosunki osobiste stały się za pośrednictwem gazety kaliningradzkiej Polonii „Głos znad Pregoły”. Byliśmy rodakami z profesorem wedle naszego miejsca urodzenia, z sąsiadujących kawałków polskich Kresów Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny.

Dzięki profesorowi Kazimierzowi Ławrynowiczowi potrafiłem napisać swój cykl wspomnień o ojczystej ziemi – Grodzieńszczyźnie, które były zamieszczone w rubryce „Polskie drogi” w naszej gazecie polonijnej „Głos znad Pregoły”, za co jestem Mu bardzo wdzięczny.

Na znak szacunku do Niego nazywałem Go naszym polskim imieniem „Kazik”.